



POLSKI ZWIĄZEK DZIAŁKOWCÓW OKRĘGOWY ZARZĄD

54-241 WROCŁAW

ul. Starogroblowa 4, tel. 354-41-60, tel./fax 354-41-62

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy
XII Wydział Gosp. Kraj. Rejestru Sądowego
Nr KRS 0000293885

Regon 007015915-00095

NIP 899-10-89-139

L. dz.1271...../2012

Wrocław, dnia 11 maja 2012 r.

Pan

Tomasz Lis

Redaktor Naczelny

„Newsweek”

Warszawa

Okręgowy Zarząd Polskiego Związku Działkowców we Wrocławiu zapoznał się z treścią artykułu Małgorzaty Świąchowicz zamieszczonego w „Newsweek”-u z dnia 16-22 kwietnia br. pt. „Ogródkowa samowola”. Sam tytuł sugeruje o samowoli budowlanej w niektórych ogrodach działkowych, której dopuścili się użytkownicy działek i którzy za nic mają nie tylko prawo zawarte w statucie PZD i w Regulaminie ROD ale także przepisy prawa w ustawie Prawo budowlane, w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych, w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym i wielu innych ustawach.

Należałoby zatem sądzić, że Pani Redaktor Małgorzata Świąchowicz będzie napiętnować takie bezprawne postępowanie łamiących prawo działkowców. Tak jednak nie jest, gdyż Pani Redaktor takie osoby łamiące prawo bierze jednak w obronę. Taki sposób postępowania Pani Redaktor jest niedopuszczalny i dyskwalifikuje dziennikarza za jego nierzetelność, za brak obiektywizmu i za namawianie do anarchii.

Rodzinne ogrody działkowe jako obiekty użyteczności publicznej stanowią bardzo ważny i istotny element zieleni miejskiej, służą rodzinom do uprawy warzyw i owoców, do rekreacji i wypoczynku, do spokojnego przebywania w otoczeniu przyrody i pożytecznej zieleni. Pani Świąchowicz należy zatem przypomnieć, że rodzinne ogrody działkowe nie są terenami budowlanymi, nie są przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową. Rodzinne ogrody działkowe nie są miejscem i nie są przeznaczone do zamieszkiwania.

Tereny ogrodów z racji swoich funkcji i przeznaczenia nie spełniają i nie mogą spełniać warunków do zabudowy mieszkaniowej wraz z całą gamą wymaganych mediów i ich dostępnością zewnętrzną. Pani Małgorzata Świąchowicz prezentuje w w/w artykule wyłącznie osoby stanowiące bardzo wąski margines użytkowników działek w Polsce,

którzy świadomie łamią obowiązujące w kraju prawo mając na uwadze wyłącznie swoje, partykularne interesy. Jak można chwalić tzw. „zaradnych” działkowców: Romana Michalaka z Olsztyna, Józefa Wojnarowskiego z Poznania czy Ireneusza Jarzabka ze Swarzędza. W ten sposób Pani Redaktor Święchowicz otwarcie namawia do łamania prawa a to jest już karalne. Odnośnie zameldowania, to należy wyjaśnić, że fakt zameldowania niejednokrotnie nie pokrywa się z miejscem zamieszkania. Zameldować się bowiem można np. „pod mostem” lub w mieszkaniu Pani Redaktor.

Okręgowy Zarząd PZD we Wrocławiu pragnie z całą mocą podkreślić, że będzie stał na straży obowiązującego prawa i będzie piętnował i zwalczał samowole budowlane i sobiepaństwo pseudodziałkowców. Takie osoby nie mają co szukać w społeczności działkowej, a jak chcą się budować niech sobie kupią działkę budowlaną od gminy.

Wspomniany poseł PiS-u Andrzej Dera poniósł sromotną porażkę w Sejmie, kiedy Sejm RP w 2009 r. już w pierwszym czytaniu odrzucił projekt nowej ustawy o ogrodach. Sejm ten projekt odrzucił, bo był w całości sprzeczny z Konstytucją RP i zmierzał do destabilizacji, anarchii w ogrodach działkowych, obciążenia działkowców podatkami i innymi opłatami oraz prowadził do dekapitalizacji urzędów ogrodowych, które z ogromnym wysiłkiem budowały i tworzyły pokolenia działkowców.

Niech Poseł Dera przeprosi polskich działkowców za wyrządzone krzywdy i niech nie szuka miejsca wśród działkowców, bo nie chcemy by był wśród nas.

Samorządy terytorialne okręgu wrocławskiego chwalą sobie współpracę ze Związkiem i z działkowcami, czego dowodem są liczne pisma poparcia władz miast i gmin np. Trzebnicy, Oleśnicy, Milicza, Strzelina, Wołowa, Brzegu Dolnego, Sycowa i innych dla obecnej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

To Polski Związek Działkowców bez pomocy finansowej gmin zagospodarowuje setki, tysiące hektarów ogrodów działkowych, które są wizytówką miast i służą tysiącom rodzin działkowców.

Polski Związek Działkowców jest dumny, że ma swój hymn, swoją flagę i swoje Prawo, które zostało zaakceptowane przez Sąd Rejestrowy. Związek stał, stoi i będzie stał na straży prawa i żadne namowy ze strony Pani Redaktor Święchowicz i nawoływania awanturników łamiących prawo tego nie zmieni.

Działamy jak każda prawna organizacja społeczna mająca swój budżet, swój Statut i Regulamin, a wybrane władze Związku pochodzą z demokratycznych wyborów.

Jesteśmy w szerokiej rodzinie europejskich związków działkowców i szcycimy się, że służymy rodzinom, mieszkańcom miast i gmin, i nigdy nie będziemy tolerować bezprawia.

Okręgowy Zarząd Polskiego Związku Działkowców we Wrocławiu żąda wyciągnięcia konsekwencji wobec Redaktor Małgorzaty Święchowicz aż do dyscyplinarnego jej zwolnienia włącznie i oczekuje o tym pisemnego powiadomienia oraz przeprosin na łamach „Newsweeka”-u za opublikowany paszkwil, za szerzenie nieprawdy i wprowadzanie w błąd opinii publicznej.


mgr Janusz Moszkowski